

Sygn. akt I C 1673/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Marek Paczkowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Edyta Hoffmann-Michalska

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2014 r. w Toruniu

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko M. N.

o zwolnienie od egzekucji

I zwalnia od egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Toruniu M. G. pod sygn. Km 18556/13 następujące przedmioty:

- samochód ciężarowy marki I. (...) nr VIN (...),

- samochód ciężarowy marki I. (...) nr VIN (...),

zajęte w dniu 5 lipca 2013r.;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 17987zł (siedemnaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód W. S. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu M. N. wniósł o zwolnienie spod egzekucji:

1/ samochodu ciężarowego marki I. (...) nr VIN (...),

2/ samochodu ciężarowego marki I. (...) nr VIN (...),

zajętych u M. W. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Toruniu w sprawie egzekucyjnej KM 18556/13 oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podał, że zajęte przez Komornika Sądowego w dniu 5 lipca 2013r. samochody ciężarowe stanowią jego własność. Powód kupił je w dniu 03.06.2013r. za cenę 215.396,37 zł od dłużnika M. W.. Następnie zawarł z ojcem dłużnika - G. W., prowadzącym komis samochodowy na tej samej nieruchomości co jego syn M. W., umowę komisu. Kiedy Komornik przybył na miejsce prowadzenia działalności gospodarczej przez dłużnika dokonał zajęcia 2 samochodów ciężarowych powoda. (k. 2 – 4 akt)

W piśmie procesowym z dnia 16.06.2014r. powód sprecyzował, że właściwy nr VIN samochodu I. (...) to (...). (k. 770 akt)

W odpowiedzi na pozew pozwany M. N. wnosząc o oddalenie powództwa w całości podniósł zarzut z art. 527 k.c., ewentualnie wniósł o ustalenie nieważności umów sprzedaży samochodów z powodu ich pozorności oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, iż dłużnik M. W. wyzbywając się 2 samochodów o wartości ponad 200.000,00 zł stał się niewypłacalny, a więc dokonał czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela. Jednocześnie dłużnik miał świadomość pokrzywdzenia wierzyciela albowiem sprzedaży dokonał 5 dni po wydaniu prawomocnego wyroku zasądzającego na rzecz powoda należność pieniężną. W ocenie pozwanego, skoro powód i M. W. pozostają w bliskich relacjach oraz łączą ich stosunki gospodarcze zachodzi domniemanie, iż powód wiedział, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Z ostrożności procesowej powód podał, iż okoliczności faktyczne sprawy wskazywać mogą na pozorność umów sprzedaży w celu ukrycia majątku dłużnika przed wierzycielami. Pozwany wskazał, że G. W. zarejestrował działalność dopiero 2 dni po przyjęciu pojazdów powoda w komis, nazwa tej działalności jest bliźniaczo podobna do nazwy firmy jego syna tj. dłużnika. G. W. nie prowadzi działalności pod podawanym przez siebie adresem, a adres ten jest wskazywany jako alternatywne miejsce gdzie prowadzi działalność M. W.. (k. 21 – 23 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

Wyrokiem z dnia 18.07.2012r. Sąd Okręgowy w Toruniu zasądził od M. W. na rzecz pozwanego kwotę 100.000zł z odsetkami maksymalnymi od dnia 1.09.2010r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.617zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

/dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 18.07.2012r. – k. 32 akt/

M. W. prowadził w B. działalność gospodarczą w zakresie handlu samochodami. Taką samą działalność na tym samym rynku prowadzi powód, przy czym powód prowadzi ją dłużej od M. W., bo przez okres ponad 20 lat. Powód handluje także maszynami rolniczymi i częściami samochodowymi. Powód zna osobiście G. W. – ojca M. W.. G. W. prowadził kiedyś warsztat samochodowy i był jednym z lepszych mechaników w B.. Powód zlecał mu naprawę samochodów, przy czym było to 15 – 20 lat temu. Później kiedy powód prowadził dodatkowo sprzedaż części samochodowych G. W. niekiedy kupował u niego części. Powód określił G. W. jako znajomego, nie spotykali się towarzysko. M. W. także nie spotykał się towarzysko z powodem i jak określił, byli dla siebie konkurencją. Powód uważa, że czasem warto zajrzeć do konkurencji, porównać ceny. W taki sposób powód trafił do komis M. W.. Jego uwagę głównie zwróciły ciężarówki I. (...) i I. (...). Wcześniej powód sprowadził z Hiszpanii ciężarówkę, na której dużo zarobił. Później sprowadził kolejną. Znajomy polecił powodowi odwiedzić komis M. W. mówiąc, że może uda się coś uhandlować. Powód stwierdził, że po co ma jechać gdzieś daleko, skoro może kupić ciężarówkę na miejscu. Powód rozmawiał z M. W., który zaproponował, że sprzeda powodowi w dobrej cenie również samochody osobowe. Powód ocenił cenę ustaloną z M. W. jako „dobrą”. Powód zapłacił za samochód o nr VIN (...) cenę 98.738,25zł, a za samochód o nr VIN (...) cenę 116.658,12zł. Powód zapłacił M. W. cenę gotówką. Sprzedaż została potwierdzona fakturami Vat z dnia 3.06.2013r. i paragonami fiskalnymi. Transakcja została zarejestrowana w rejestrze zakupów powoda. Zaległość M. W. na dzień 3.06.2013r. z tytułu należności publicznoprawnych wyniosła 71.779zł, a z tytułu podatków 104.874,50zł. M. W. z uzyskanych środków oddał właścicielowi kantoru wymiany walut w B. kwotę 150.000zł, ponieważ kupując samochód kupił Euro w kantorze, nie płaca całej należności na rzez kantoru. Między powodem a M. W. nie były w tym czasie dokonywane inne transakcje. Część uzyskanej kwoty M. W. przekazał również poborcy skarbowemu. M. W. nie spłacił żadnej części wierzytelności należnej pozwanemu. W dniu 8.06.2013r. powód zlecił sprzedaż wszystkich kupionych samochodów G. W.. G. W. rozpoczął działalność gospodarczą w dniu 10.06.2013r. w zakresie handlu samochodami. Komis G. W. jest prowadzony na tym samym placu, co komis M. W.. Powód zabrał wszystkie dokumenty dotyczące samochodów, a samochody pozostały nadal w komisie. Później zostały zabrane samochody osobowe, a pozostały ciężarowe. Te samochody trudno byłoby uruchomić, a ponadto powód nie ma sprzętu do przewozu tak dużych samochodów. Po zakupie samochodów powód umieścił ogłoszenie w internecie z ofertami sprzedaży tych samochodów. W dniu 5.07.2013r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Toruniu M. G. kierując egzekucję przeciwko M. W. wyroku opisanego wyżej dokonał zajęcia samochodów ciężarowych. Komornik zajął nadto dwa inne samochody. Podczas zajęcia dłużnik oświadczył, że samochody ciężarowe są własnością powoda, a pozostałe

dwa samochody są jego własnością. Po dokonaniu zajęcia plac, gdzie był komis M. W., pustoszał. Powód obawiając się o bezpieczeństwo samochodów, zabrał je. Powód o zajęciu samochodów został zawiadomiony przez Komornika w dniu 12.07.2013r.

/dowód: faktury z paragonami – k. 765 i 766 akt,

zlecenie sprzedaży samochodów z dnia 8.06.2013r. – k. 8 akt,

informacja z (...) k. 31 akt,

zeznania świadka M. W. – rozprawa w dniu 29.05.2014r.

zeznania świadka G. W. - rozprawa w dniu 29.05.2014r.

zeznania powoda - rozprawa w dniu 29.05.2014r.

protokół zajęcia – k. 760 akt,

rejestr zakupów – k. 265 – 266 akt

informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego w B. z dnia 12.11.2013r. – k. 62 akt,

zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 54 akt/

Sąd zważył, co następuje:

Powód wywodzi swe roszczenie z art. 841 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa. W myśl §3 tego artykułu powództwo można wnieść w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa, chyba że inny termin jest przewidziany w przepisach odrębnych. Wobec zawiadomienia powoda o zajęciu w dniu 12.07.2013r., należy uznać pozew, który wpłynął do Sądu w dniu 12.08.2013r., za wniesiony w terminie.

Powód winien udowodnić, że sprzedane samochody stanowią jego własność. Zdaniem Sądu zostało to udowodnione. W aktach egzekucyjnych znajdują się faktury dotyczące obu samochodów wraz z paragonami fiskalnymi. Transakcje zostały również potwierdzone w dokumentach księgowych powoda. Zdaniem Sądu te dokumenty są wystarczające do wykazania przejścia własności.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w odpowiedzi na pozew należy na wstępie wskazać, że pozwany podnosząc te zarzuty winien w pierwszej kolejności podnieść zarzut nieważności umowy sprzedaży samochodów jako dalej idący, a na wypadek nieuwzględnienia tego zarzutu podnosić zarzut z art. 527 k.c., a nie w odwrotnej kolejności. Sąd omówi zarzuty w kolejności, w jakiej winny być one zgłoszone.

Zdaniem Sądu nie ma podstaw do twierdzenia, że umowa sprzedaży samochodów jest pozorna. Powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie handlu samochodami i nie była niczym wyjątkowym chęć dalszej sprzedaży kupionych samochodów. Nie ma podstaw do tego, aby sądzić, że dokumenty potwierdzające transakcje sprzedaży zostały stworzone po zajęciu. Dłużnik już w chwili zajęcia zgłaszał prawo powoda, a poza tym rejestr zakupów wskazywał na nabycie samochodów w czerwcu 2013r. Sam fakt, iż zlecenie na dalszą sprzedaż zostało udzielone jeszcze przed rozpoczęciem prowadzenia działalności gospodarczej przez G. W. nie oznacza, że zlecenie było fikcyjne. Nie można w ocenie Sądu wymagać od powoda, aby sprawdzał, czy G. W. ma aktualny wpis do ewidencji działalności gospodarczej, skoro G. W. zajmował się działalnością gospodarczą związaną z samochodami jeszcze przed rozpoczęciem takiej działalności przez powoda. Dla powoda ojciec i syn prowadzili jakby wspólną działalność. Gdyby powód rzeczywiście działał w zмовie z dłużnikiem to prawdopodobnie czynność nie zostałaby udokumentowana fakturą Vat, ponieważ

w sytuacji wystawienia faktury należność dłużnika wobec Urzędu Skarbowego powiększyła się istotnie o podatek od towarów i usług, co wynika z treści faktur.

Zgodnie z treścią art. 527 § 1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Natomiast w myśl §4 tego artykułu jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było mu wiadome, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Oceniając zarzut pozwanego należy wskazać, że pozwany wykazał, iż czynność prawna polegająca na sprzedaży samochodów była dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela. Gdyby samochody były w chwili zajęcia własnością dłużnika, to pozwany mógłby w sposób skuteczny skierować do nich egzekucję. Dłużnik miał świadomość tego, a z uzyskanych środków ze sprzedaży nie zaspokoił należności na rzecz pozwanego. Skoro pozwany uważa, że działa domniemanie z art.527§ 4 k.c. winien udowodnić istnienie między powodem a dłużnikiem stałych stosunków gospodarczych. Pozwany tego nie udowodnił. Fakt dokonania zakupu samochodów w czerwcu 2013r. nie wskazuje, że można mówić o stałych stosunkach gospodarczych. Zeznania świadków G. W., M. W. oraz zeznania powoda nie wskazują na to, aby strony utrzymywały stałe stosunki gospodarcze. Zeznania powoda oraz tych świadków Sąd uznał co do zasady za wiarygodne, jako nawzajem uzupełniające się, spójne i logiczne. Nie zachodzi zatem domniemanie z cytowanego przepisu. Skoro nie ma domniemania pozwany winien udowodnić, że powód wiedział o dokonaniu czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć. Bez wątpliwości nie można przyjąć, że powód wiedział o tej sytuacji. Natomiast rozważenia wymaga, czy powód mógł dowiedzieć się o dokonaniu czynności z pokrzywdzeniem wierzyciela. Inaczej rzecz ujmując należy odpowiedzieć na pytanie, jak daleko miała iść należyta staranność powoda w ustalaniu stanu majątkowego dłużnika. Stan niewypłacalności nie jest powszechnie znany nawet w małym środowisku, czyli w gronie osób handlujących samochodami na terenie B.. Z niczego także nie wynika, aby powoda z dłużnikiem łączyła jakaś bliższa znajomość, a przynajmniej pozwany tego nie udowodnił. Aby uzyskać wiarygodną informację na temat niewypłacalności powód winien po prostu zapytać o to dłużnika, ale rzecz jasna nie jest to pytanie, które wypada zadać przy dokonywaniu transakcji. Ewentualna sprzedaż po okazyjnej cenie nie musi świadczyć o niewypłacalności i dawać sygnału kupującemu, że winien zbadać sytuację swojego potencjalnego kontrahenta w celu uniknięcia zasadnego zaskarżenia czynności prawnej w drodze skargi pauliańskiej. Taka sprzedaż może świadczyć np. o zamiarze zmiany branży albo generalnie o zakończeniu działalności z zupełnie innych powodów. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że powód wiedział o dokonaniu czynności z pokrzywdzeniem wierzyciela. Tym samym należy uznać, iż zarzut z art. 527 §1 k.c. okazał się chybiony.

Zeznania świadka J. W. (rozprawa w dniu 26.03.2014r.) Sąd uznał za niewnoszące niczego istotnego dla rozpoznania sprawy, ponieważ świadek nie dysponował wiedzą na temat prowadzonej działalności gospodarczej jej męża.

Reasumując Sąd uznał, że pozwany nie udowodnił istnienia okoliczności, które byłyby podstawą do dalszego prowadzenia egzekucji z samochodów, których dotyczy sprawa, a zatem powództwo należało uznać za zasadne i zwolnić od egzekucji te samochody.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98§1 i 3 k.p.c. w związku z art.99 k.p.c., obciążając pozwanego obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przez powoda, na które składały się wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym – 7200zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17zł, opłata sądowa od pozwu – 10770zł, co daje łącznie 17987zł.